Minimalistyczne wzornictwo – maksymalna przyjemność

Pozbądź się wszystkiego, co zbędne, pozostaw tylko najczystszą formę: przekonaj się, jak i dlaczego język stylizacji Mazdy Kodo realizuje minimalistyczną regułę „mniej znaczy więcej”.

Przez długi czas ludzie uważali – i byli w tym utwierdzani – że szczęście bierze się z otaczania się jak największą liczbą dóbr. Cały XX wiek w zasadzie funkcjonował w oparciu o to założenie. Jednak z czasem szerokie grono ludzi zaczęło zdawać sobie sprawę, że ta obietnica szczęścia jest iluzją, gdyż im więcej posiadasz, tym mniej szczęścia przynosi każda kolejna rzecz – i tym bardziej stajesz się zależny od posiadania jeszcze więcej. A co gorsza, odciąga cię to od szczęścia, które płynie z obcowania z wymiarem niematerialnym, takim jak cieszenie się naturą, miłością, przyjaźnią lub dążenie do mądrości i rozwoju osobistego. W skrócie: nastawienie na posiadanie „więcej, więcej, więcej” nie jest koncepcją zrównoważoną – ani na poziomie osobistego szczęścia, ani w odniesieniu do globalnych zasobów i wpływu na klimat.

W coraz bardziej skomplikowanym świecie wielu ludzi pragnie powrotu do prostoty. Dlatego też postawy minimalistyczne, takie jak simple living, uosabiane przez wybitne osobistości, jak choćby Marie Kondo, stają się obowiązującymi trendami, ale nie są to współczesne odkrycia. Kultura japońska i jej filozofie projektowania znają wiele zasad, które od wieków wdrażają reguły minimalizmu. Stanowią one również podstawę **języka projektowania** **Mazdy – Kodo**, nie dlatego, że minimalizm jest modny, ale dlatego, że jest on częścią naszych korzeni kulturowych.

Zapytany o to, co czyni projekt japońskim, były szef globalnego designu Mazdy, obecnie senior partner w zespole projektowania marki (Senior Fellow of Brand Design) i ojciec języka Kodo – **Ikuo Maeda** odpowiedział: „Mniej znaczy więcej. Przede wszystkim, japoński design musi być prosty i czysty.” Wzorem dla tej filozofii projektowania jest świat przyrody, który z japońską estetyką zawsze był mocno związany. Czy to nacisk na otwartość w tradycyjnej japońskiej architekturze, która opiera się na ruchomych ścianach, aby obramować scenerię na zewnątrz, czy coroczny spektakl kwitnących wiśni z jego wielorakim odwzorowaniem w sztuce – świat przyrody zawsze był bliski japońskim ideom piękna. Przenika on głęboko, od sztuki po codzienne życie i upodobania ludzi.

Jedną z filozofii, która łączy naturę i kulturę w japońskim wzornictwie jest **Ma**, która odnosi się do koncepcji przestrzeni negatywnej. Podczas dekorowania pomieszczeń japońscy architekci, na przykład, używają tylko kilku starannie dobranych elementów. **Ma** to piękno i napięcie, które można znaleźć w pustej przestrzeni pomiędzy tymi rzeczami. W kontekście budowy samochodu oznacza to oparcie się pokusie przeładowania projektu wieloma różnorodnymi elementami oraz zachowanie powściągliwości i minimalizmu w odniesieniu zarówno do detali wewnątrz, jak i na zewnętrz, aby stworzyć przestrzeń, która zachwyca tym, czego nie ma, tak samo jak i tym, co w sobie zawiera.

Kolejną filozofią uzupełniającą Ma jest **Kaicho**, polegająca na pielęgnowaniu oraz wzbogacaniu przestrzeni, którą Ma tworzy. Czyni to poprzez harmonijne łączenie różnych materiałów i faktur, które wzajemnie się uzupełniają, stając się czymś więcej niż sumą swoich części. Kaicho tworzy ze złożoności prostotę i jednocześnie wyrafinowanie. Oświetlenie jest również kluczowym atrybutem Kaicho. Dla Mazdy oznacza to zastosowanie subtelnego, miękkiego, pośredniego oświetlenia, aby wzmocnić poczucie harmonii w swoich samochodach.

„Filozofia Mazdy polega na tym, aby wszystkie elementy projektu były naturalne, proste i nie rozpraszały kierowcy” – zauważa główny projektant Mazdy CX-60 Akira Tamatani. „Chcemy, aby ludzie w naszych samochodach spędzali bardziej wzbogacone chwile swojego życia”. A wzbogacone życie to dla coraz większego grona takie, w którym możesz mieć mniej – ale to, co masz, jest naprawdę wartościowe.